№ 189. Dnia 23 sierpnia. SOBOTA. Dnia 11 (23) sierpnia 1890 r. Rok VII.

PRENUMERATA.
W Łodzi:
Rocznie . . . . rs. 6.
Półrocznie . . . „ 3.
Kwartalnie . . . „ 1 k. 50.
Miesięcznie . . . — „ 50.
W KRÓLESTWIE I CESARSTWIE.
Rocznie . . . . rs. 8
Półrocznie . . . „ 4
Kwartalnie . . . „ 2
Prenumeratę na „Dziennik łódzki“ w Warszawie przyjmuje skład Henryka Hirszfelda przy ul. Mazowieckiej, № 16, wprost towarzystwa kredytowego ziemskiego. Tamże nabywać można pojedyncze numery Dziennika.
Cena pojedynczego numeru 5 kop.

DZIENNIK ŁÓDZKI

PISMO PRZEMYSŁOWE, HANDLOWE I LITERACKIE.

CENA OGŁOSZEŃ.
Za jeden wiersz petitem lub za jego miejsce 6 kop., z ustępstwem wrazie częściej powtarzających się albo większych ogłoszeń odpowiedniego rabatu.
Nekrologi: za każdy wiersz 10 kop.
Reklamy: za każdy wiersz 12 kop.
Stałe 3 wierszowe ogłoszenia adresowe po rs. 2 miesięcznie.
Od należności przewyższających 10 rubli ustępstwo dodatkowe ogólne 5 proc.

KALENDARZYK.
Dziś: Filipa Benecyusza Wyznawcy.
Jutro: Bartłomieja Apostoła.
Wschód słońca o godz. 4 m. 52. Zachód o godz. 7 m. 14
Długość dnia godz. 14 m. 22 Ubyło dnia godz. 2 m. 21

BIURO REDAKCYI I ADMINISTRACYI
ULICA PASAŻ MEYERA Nr. 514.
Adres telegraficzny:
„DZIENNIK.“ ŁÓDŹ.

Ogłoszenia przyjmowane są: w Administracyi „Dziennika“ oraz w biurach ogłoszeń Rajchmana i Freudlera w Warszawie i w Łodzi.
Rękopisy nadesłane bez zastrzeżenia — nie będą zwracane.

Wychowanie szkolne
na kongresie berlińskim.

Na świeżo odbytym kongresie medycznym w Berlinie roztrząsano wiele kwestyj, dotyczących różnych stron wychowania młodzieży. Do najciekawszych w tym kierunku referatów należała praca profesora stockholmskiego, Aksela Kay'a: „O rozwoju dojrzałości i stosunku jej do objawów chorobliwych pośród młodzieży szkolnej“. Referat powtórzyły pisma berlińskie. Wnioski swoje oparł autor na wymiarach, ważeniu i innych badaniach, odbytych nad uczniami zakładów naukowych w Szwecyi i Danii. Badań tych dopełniono nad 15,000 uczniami szkół średnich i 3,000 uczennic zakładów naukowych prywatnych. Rezultaty referent przedstawił w tablicach graficznych.

Badania prof. Kay'a wykazują, że chłopcy przechodzą trzy okresy w swym rozwoju fizycznym, a mianowicie: umiarkowane powiększenie wzrostu i wagi ciała od 7—8-go roku życia, słabe od 9—13 i bardzo szybkie od 14 — 16 w okresie dojrzewania. Następnie wzrost powiększa się jeszcze długo, chociaż słabo. Rozwój fizyczny dziewcząt przechodzi tesame okresy, ale zaczynają się one wcześniej niż u chłopców. Największego wzrostu dosięgają chłopcy w Ameryce północnej, Szwecyi i Danii, a najmniejsi są w Belgii i północnych Włoszech. U dzieci klas zamożnych szybkie powiększanie się wzrostu rozpoczyna się o rok wcześniej niż u ich ubogich rówieśników. W lecie wzrost powiększa się daleko szybciej niż w zimie, co przemawia za przedłużeniem i wczesnem rozpoczynaniem wakacyj letnich, podczas których nie obarcza dzieci nadmierna praca szkolna.

Prof. Kay zastanawia się szeroko nad chorobami dzieci w szkołach. Z pośród 15,000 zbadanych przezeń chłopców, okazała się więcej niż część trzecia chorych lub cierpiących na niemoce chroniczne. Prawdziwie „szkolną chorobę“ stanowi krótkowzroczność, która wzrasta progresywnie z klasy do klasy. Zwykły ból głowy cierpiało 13.5%, osłabienie—13%. Linia krzywa chorób w tablicach Kay'a podnosi się w niższych klasach, potem spada i znów podnosi się dla klas wyższych. Z cierpień organicznych więcej się zdarza chorób płucnych, stanowiących od 2 — 3%; w klasach wyższych choroby serca, żołądka i kiszek grasują przeważnie.

Chorobliwość młodzieży rośnie, im dłużej przebywa uczeń w zakładzie. W Stockholmie w klasie pierwszej w końcu pierwszego roku szkolnego było 17% chorych, w drugim roku krzywa linia chorób dochodzi do 37%, w czwartej klasie do 40%. Zjawisko to nie jest wypadkowe, gdyż istnieje ono we wszystkich szkołach.

Wynika z powyższego, że wzrost chorób przypada właśnie na wiek słabego rozwoju od lat 7—8 i 13 włącznie. W okresie dojrzewania, najzdrowszy rok jest 17, gdy rozwój fizyczny jest najsilniejszy, za to zaraz już rok 18 wieku jest bardzo chorobliwy.

Co do 3,072 dziewcząt poddanych badaniom, to chorobliwość wśród nich jest ogromna, chociaż wszystkie one należą do klasy zamożnej. Około 61% z pośród nich jest chorych lub ulega cierpieniom chronicznym; z całej ilości chorych lub słabowitych 35% ma blednicę, tyleż cierpi na bóle głowy, 10% na skrzywienia kręgosłupa i t. p. Przytem należy zauważyć, że stan ten chorobliwy zazwyczaj nader niewiele się z wiekiem poprawia.

Referent, oraz przyjmujący udział w dyskusyi członkowie kongresu, smutne te objawy wzrostu chorób i niemocy fizycznej wśród młodzieży szkolnej przypisują przedewszystkiem nadmiernemu obarczeniu dzieci pracą szkolną, która nie dozwala stosować się ściśle do wskazówek hygieny w życiu i osłabia organizm w epoce stopniowego fizycznego rozwoju.

Przemysł, handel i komunikacye.

Cła.

— Minister skarbu wydał rozporządzenie, aby komory celne nie przyjmowały na spłatę cła kuponów od biletów szóstej pięcioprocentowej pożyczki, płatnych w dniu 13 kwietnia 1891 roku i w terminach późniejszych.

Drogi żelazne.

— Kolej warszawsko-terespolska zaprowadziła bilety sezonowe na przejazd pomiędzy Warszawą a stacyami: Miłosną, Nowomińskiem i Mrozami, z ustępstwem 30% od cen zwykłych. Bilety są imienne i sprzedają je w ilości 40 sztuk.

— Z powodu stwierdzenia cholery w Persyi, zarządy ruskich kolei żelaznych, jak wiadomo, otrzymały polecenie władzy komunikacyjnej wprowadzania środków zaradczych przeciw ewentualności zawleczenia zarazy. Stosownie do tego polecenia, mają być urządzone na stacyach granicznych sale dezinfekcyjne, skompletowaną służba lekarsko-sanitarna i wprowadzone magazyny sanitarne.

— Departament kolejowy zawiadamia, że wydrukowane w № 133-im „Zbioru taryf“ ogłoszenie o skasowaniu pewnych taryf w związku moskiewsko-warszawskim, ministeryum skarbu uznało za niedostateczne, albowiem w publikacyi tej nie wskazano wszystkich taryf, które na zasadzie okólnika departamentu z dnia 14 go lipca r. b. zakwalifikowane były do skasowania. Wskutek tego departament, jak donosi „Kuryer warszawski“, wzywa radę zarządzającą kolei wiedeńskiej, ażeby w uzupełnieniu powołanego wyżej ogłoszenia podano w czasie jaknajkrótszym do publicznej wiadomości, że z wyjątkiem taryf specyalnych na cukier, rafinadę i mączkę cukrową, z dniem 20 grudnia r. b. kasują się wszystkie pozostałe taryfy w komunikacyi moskiewsko-warszawskiej do stacyj kolei: warszawsko - wiedeńskiej (łącznie z odnogą aleksandrowską), nadwiślańskiej, dąbrowskiej, łódzkiej i warszawsko-terespolskiej, jak niemniej i od stacyj odnogi libawsko - koszedarskiej kolei libawsko-romeńskiej.

— Wskutek porozumienia się zarządów kolei wiedeńskiej i południowo-zachodnich, operacye handlowe, polegające na udzielaniu pożyczek przez agentów tej ostatniej kolei na zastaw ładunków zbożowych, ekspedyowanych ze stacyj kursko-kijowskiej i za nią leżących kolei, *via* Kijów—Brześć—Warszawa na stacyę Granica kolei wiedeńskiej, są już rozpoczęte.

— Z Kerczu donoszą, że tameczni przemysłowcy solni zajęci są kwestyą połączenia Kerczu drogą żelazną z linią teodozyjsko-dżankojską. Budowa tej odnogi ma na celu podniesienie przemysłu solnego, który obecnie znajduje się w stanie upadku, skutkiem złych dróg, a zatem i wielkich kosztów dostawy soli.

— Odnoga kolei żelaznej do Podolskiej przystani w Kijowie, według najnowszego postanowienia rady miejskiej, wybudowaną będzie przez Syrec zamiast na Żulany, jak to pierwotnie zamierzano.

— „Peterb. wiedomosti“ donoszą, że wobec częstych wypadków nieszczęśliwych na ruskich drogach żelaznych, wydarzających się przy wychodzeniu pasażerów na platformy wagonów w czasie ruchu pociągów, powstał zamiar polecenia zarządom kolejowym, aby platformy ogrodzone były kratkami ruchomemi, otwieranemi tylko podczas postoju pociągu na stacyi.

— Do rozpatrzenia ministeryum skarbu przedstawiono projekt ustawy prywatnego towarzystwa akcyjnego dla budowy i eksploatacyi bez wszelkiej gwarancyi, wązkotorowej drogi żelaznej od Odesy do Akermanu, długiej 37½ wiorsty.

Handel.

— „Kuryer warszawski“ dowiaduje się, że znowu poruszono kwestyę oddania monopolu tabacznego w ręce przedsiębierców prywatnych. Inicyatywę w tym względzie dała grupa kapitalistów francuskich, w imieniu których działa inżynier Klucewicz, który przejeżdżając w zeszłym tygodniu przez Warszawę do Odesy, wszedł w stosunki z tamtejszymi fabrykantami wyrobów ty-

---

8)

Walter Besant i James Rice.

Tryumf prawdy.

Przekład
Heleny Glücksberg.

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 188).

— Noc przeminęła szczęśliwie, nastaje dzień; podziękujmy Bogu, że nam zachował życie. Módlmy się, abyśmy nigdy nie zapomnieli tej nocy. Prośmy o przebaczenie win naszych i o siłę potrzebną, abyśmy mogli przebaczać naszym wrogom i krzywdzicielom.

Tak więc, gdy pierwsze słońca promienie zaróżowiły fale oceanu Indyjskiego, blask ich oświecił troje ludzi, klęczących w łodzi i chwalących Pana przez usta młodej dziewicy.

Z tych trojga, jeden przynajmniej miał serce zmiękczone i upokorzone głęboko.

ROZDZIAŁ III.

Zrobił się dzień zupełny. Upał dokuczał od samego rana, tylko lekki wietrzyk muskał spokojną powierzchnię oceanu. Okręt zginął nam z oczu.

— Nie widać ani żagli, ani lądu — rzekł Ben, spoglądając na swój kompas kieszonkowy. — Spodziewałem się, że nas to spotka i włożyłem, ile się dało, zapasów do łodzi, chociaż nie takich, jakich trzebaby dla panienki. Oho!—dodał—ląd się pokazuje, wysepka, wyspa św. Piotra. Przybijemy do niej, a potem jaki okręt nas zabierze. Panie Warnford, pomóż mi pan założyć żagiel.

Mieliśmy ze sobą maszt, do którego Ben przymocował płótno, a ja tymczasem sterowałem łodzią. Zasłoniliśmy starannie od słońca naszą pasażerkę i płynęliśmy w milczeniu, we własnych myślach pogrążeni, a łódź kołysała się lekko, zostawiając za sobą wązki szlak białej piany. Spokojny to był i błogi dzień w naszem życiu. Panna Elwood powiedziała mi potem, że nie miała żadnej obawy, a i ja także nie, lubo znajdowaliśmy się w prostej łodzi na otwartem morzu; bezpieczeństwo nasze zależało od stanu pogody, a ocalenie od rozumu Bena Croil i jego doświadczenia. Podług jego wskazówek, skreśliłem rodzaj mapki morskiej na odwrotnej stronie listu, który panna Elwood miała w kieszeni. Na niej oznaczyłem dwoma punktami miejsce, gdzie Łucya Derrick znajdowała się 15 września 1851 roku i położenie wyspy św. Piotra.

Była to informacya bardzo niedokładna; pomogła nam jednak zoryentować się —. i Ben zaczął się kierować podług niej. On także wydzielał nam pożywienie i wodę, której zabrał małą beczułkę, a oprócz niej butelkę rumu i parę butelek wina.

Słońce pochyliło się ku zachodowi, a z liczby istot żyjących, nas tylko troje kołysało się w kruchej łodzi na bezbrzeżnym wód obszarze: ani lot ptaka, ani plusk najdrobniejszej rybki nie przerwał otaczającej nas ciszy. Zapadł nareszcie zmrok, powietrze się ochłodziło, ale Ben nie zwinął żagla, dopiero uczynił to, gdy mu powiedziałem, że upadam ze snu i zmęczenia. Wtedy zwinął żagiel i zasiadł napowrót u steru, a ja, jako jeden niewdzięcznik, rzuciłem się bez pamięci na dno łodzi i byłbym zasnął natychmiast, gdyby nasza towarzyszka nie była nas wezwała na wieczorną modlitwę.

Zastępowała nam ona kapelana i była naszym aniołem-stróżem; słodki jej głos wstawiał się u Boga za nami, kiedy śpiewała hymn wieczorny. Podczas tej wspólnej modlitwy, pierwszy raz od pięciu lat doznałem uczucia doskonałego spokoju i z tem uczuciem usnąłem natychmiast, jak tylko złożyłem głowę na brzegu łodzi.

Po kilku godzinach spoczynku wstałem, aby zastąpić Bena u steru. Ten siedział tylko w kamizelce, gdyż zdjąwszy surdut, okrył nim śpiącą panienkę. A gdy przesunąwszy się koło niej, chciałem zająć jego miejsce, zapytał zcicha:

— Powiedzno, czy to prawda, co mówił Tomek z Bostonu?

— Tak — odpowiedziałem — byłem w więzieniu.

— Jakim sposobem mógł o tem wiedzieć?

— Obymże wiedział, jakim sposobem!

— Co to znaczy, że ci obiecał powiedzieć: *kto to uczynił?* Cóż to było?

— Fałszerstwo, za które zostałem skazany. Ale jestem niewinny, Benjaminie, klnę się na Boga.

Ben Croil milczał jakąś chwilę.

— Nie widzę dobrze drogi — rzekł — i muszę rozmówić się z tobą. Możemy tułać się po tych wodach, aż do wyczerpania naszych zapasów; grozi nam zguba pod tysiącznemi postaciami, lecz możemy również przybić szczęśliwie do lądu. Jako tyle starszy od ciebie, mogę pierwej zostać przed sąd Boga powołanym, a was dwoje zostanie samych na pustyni. Nie wchodzę bynajmniej w to, czy jesteś winnym, lub nie, ale powiem ci, że podpisać cudze imię na ćwiartce papieru, jest błahostką w porównaniu ze zbrodnią, jakiejbyś się dopuścił, gdybyś miał skrzywdzić tę słodką istotę.

— Niech mnie Bóg ciężko skarze — odpowiedziałem — gdybym kiedy miał uczynić jej najmniejszą krzywdę.

— To mi wystarczy; rozumiemy się wzajemnie — rzekł Ben. Steruj wciąż prosto, tak, myślę, że dobijemy do lądu.

Pozwoliłem mu spać, aż słońce stanęło wysoko. Gdy pierwszy powiew poranku musnął twarz naszej panienki, otworzyła oczy, usiadła przy mnie i zaczęliśmy rozmawiać; to jest, ona mówiła, a ja słuchałem. Opowiedziała mi, że jej matka umarła w Anglii, a ojciec przeniósł się z nią do Australii przed kilkoma laty. Był adwokatem, ale małą miał klientelę i niewielkie dochody. Kupił więc w Melbourne kawałek ziemi, przeniósł się tam i rozpoczął praktykę adwokacką z mniejszem jeszcze powodzeniem, niż do tego czasu. Wtem gruchnęła wieść o odkryciu złota, i na równi z innymi on także oddał się gorliwym poszukiwaniom, a córkę odesłał do kraju, żeby mu nie przeszkadzała.

Tymczasem Ben ocknął się, przetarł oczy i rozejrzał się dokoła, jakby się chciał upewnić, że jeszcze nie poszedł na dno. Potem skinął nam głową na dzień dobry i zaczął badać horyzont od północy i północnego-zachodu.

— Ląd! — zawołał — nareszcie, ukazując jakąś ciemną plamkę, niewiększą od mojej dłoni, na skraju niebosklonn. — Ląd naprzeciw nas, prościuteńko! Odwagi, panieneczko! Zjemy podwójne porcye na śniadanie, a chociaż wiatr jest mały, może w południe, da Bóg, przybijemy do lądu.

Nasza niewola na łódce trwała zbyt krótko, aby uprzykrzyć się nam mogła; nie doświadczyliśmy wcale tych udręczeń i zawodów, o jakich zazwyczaj opowiadają dzieje rozbitków. Mieliśmy tylko tę przykrość, żeśmy całą dobę przepędzili na morzu, pod gołem niebem; jednak usłyszawszy tę zapowiedź, pobladłem, a pannie Elwood łzy w oczach stanęły.

— Odmówmy — rzekła — poranne pacierze i podziękujmy Bogu za nasze oswobodzenie.

(D. c. n.)

tonowych, dla wciągnięcia ich do wspólnego działania w kierunku otrzymania koncesyi monopolu. Czy w sferach ministeryum skarbu w Petersburgu projekt monopolu przychylnie przyjęto? — nie jest dotychczas wiadomem; to tylko nie ulega wątpliwości, że kapitaliści francuscy dokładają wszelkich starań, aby przedsiębierstwo monopolu do skutku doprowadzić i oprócz znacznej oferty płacenia corocznego podatku, przewyższającego obecny dochód z akcyzy, gotowi są wnieść poważną kaucyę.

— „Peterb. listok“ donosi, iż dla zapobieżenia fałszowaniu wagi przedmiotów złotych, których części dęte wypełniane są ołowiem lub cyną, dla powiększenia wagi złota, zamierzonem zostało zaopatrywać wyroby złote nietylko w próbę, ale także w stempel, oznaczający wagę.

— Popyt na spirytus, wyrabiany w Rosyi, wzrósł tak znacznie za granicą, że gotowe zapasy tego materyału okazują się niewystarczającemi. Tymczasem pędzenie spirytusu w gorzelniach opóźniło się w tym roku z tej mianowicie przyczyny, że inspekcya akcyzowa, nie zadawalając się przyrządami kontrolowemi, jakie znajdują się w każdej gorzelni, dorabia do nich jeszcze inne przyrządy, przy pomocy których kontrola fabrykacyi spirytusu dokonywaną jest dokładniej. Ustawianie tych przyrządów nie pozwala gorzelniom przystąpić natychmiast do pędzenia spirytusu.

— W Paryżu zawiązało się stowarzyszenie, mające na celu skoncentrowanie handlu wełną francuską i odciągnięcie kupujących od rynków angielskich i belgijskich. Mają być urządzone aukcye na wełnę, z których pierwsza odbędzie się we wrześniu. Aukcye te mają być tak znaczne, jak londyńskie i antwerpskie. Wartość produkcyi wełny francuskiej ocenioną jest na 125 mil. franków rocznie.

— Podług wiadomości otrzymanych przez petersburskie towarzystwo ogrodnicze, urodzaj jabłek i innych owoców był w tym roku bardzo obfitym w całem państwie.

Przemysł.

— Zakładanie nowych fabryk garbarskich w obrębie m. Warszawy jest na przyszłość wzbronione.

— Ministeryum dóbr państwa wniosło do rady państwa propozycyę otwarcia dostępu prywatnym poszukiwaczom złota do rządowej kopalni irbińskiej w guberni jenisejskiej.

Z MIASTA i OKOLICY.

(—) **Z sądu.** Wczoraj sędzia pokoju IV rewiru miasta Łodzi rozpatrywał sprawę karną przeciwko Juliannie Rademacher, którą policya pociągnęła do odpowiedzialności za stręczenie sług bez pozwolenia. Po udowodnieniu winy niepowołanej faktorki, sędzia pokoju skazał ją na 25 rs. kary.

Do sędziego pokoju IV-go rewiru miasta Łodzi, robotnik, Władysław Kaczmarek, wystąpił z akcyą cywilną przeciwko p. Robertowi Szuerowi o 300 rs. odszkodowania za kalectwo poniesione w browarze pozwanego; sędzia pokoju rozpatrując powyższą sprawę w środę, na zasadzie zeznań świadków, że Kaczmarek poniósł kalectwo wypadkowo i opinii zaproszonego na eksperta lekarza, że kalectwo nie przeszkadza powodowi w pracy, akcyę Kaczmarka oddalił.

Tenże sędzia przed kilku dniami rozpatrywał sprawę karną przeciwko Adolfowi Bormanowi, właścicielowi fabryki kolder przy ulicy Długiej pod № 829d, oskarżonemu przez pomocnika inspektora fabrycznego, p. Rykowskiego, o niestosowanie się do przepisów o pracy małoletnich. Po wysłuchaniu zeznań świadków, potwierdzających oskarżenie, sędzia pokoju wyrokiem zaocznym skazał pozwanego na karę w wysokości rs. 100, lub w razie niezapłacenia, na dwa miesiące aresztu.

Właścicielkę domu № 716 przy ulicy Piotrkowskiej, p. Karolinę Meldner, za niewykonanie rozporządzeń policyi, polecających jej niejednokrotnie przyprowadzić dzledziniec swego domu do porządku pod względem sanitarnym, sędzia pokoju IV-go rewiru miasta Łodzi skazał na 25 rs. kary, lub dziesięć dni aresztu.

(—) **Zjazd sędziów pokoju w Łodzi** w dniu 3 września osądzi: 3 sprawy cywilne w drodze apelacyi i 31 spraw karnych, a mianowicie: 1) przeciwko Karolinie Drimmel oskarżonej o pobicie Anny Wukowskiej, 2) Janowi Kurowskiemu o niewykonanie rozporządzeń policyi, 3) Walentemu Piechockiemu o wykroczenie przeciwko ustawie budowlanej, 4) Józefowi Łykowskiemu o tosamo, 5) Józefowi Kubickiemu o tosamo, 6) Stanisławowi Przybylskiemu o tosamo, 7) Franciszkowi Janiszewskiemu o tosamo, 8) Józefowi Skonickiemu o tosamo, 9) Juliannie i jej córce Walickim i Juliuszowi Berdnszek o spotwarzenie córki Juliusza Albrechta, 10) Teodorowi Sztejger o pobicie Jana Henke, 11) Marcinowi Redlichowi o zobelżenie i pobicie Maryanny Ciesak, 12) Marcinowi Redlich o zobelżenie Wacława Sorkupa, 13) Antoniemu Paluszkiewiczowi o wykroczenie przeciwko ustawie budowlanej, 14) Izydorowi Stikgold o tosamo, 15) Janklowi Rzepkowskiemu o niewykonanie rozporządzeń policyi, 16) Karolowi Łoteckiemu o wykroczenie przeciwko ustawie budowlanej, 17) Łukaszowi Wieczorek o tosamo, 18) Janowi Pawłowskiemu o tosamo, 19) Józefowi Kazimierskiemu o pobicie Gotfrieda Guza. 20) Andrzejowi Bussse o samowładność u Wolfa Michałowicza, 21) Majerowi Ordynans o samowładność u Walentego Kociały, 22) Waleryi Linke o zobelżenie Julii Petzold, 23) Andrzejowi i Stanisławowi Olejniczak o pobicie Grzegorza Głowackiego, 24) Aronowi Lipschütz o samowładność u małżonków Kopczyńskich, 25) Franciszkowi Schütz o samowładność u Nusena Silberberga, 26) Tomaszowi Dołęga o samowładność, 27) Jakóbowi Leszczyńskiemu o otworzenie zakładu felczerskiego bez pozwolenia, 28) Berkowi Leszczyńskiemu o tosamo, 29) Tomaszowi Jaros, Wacławowi Polasiak, Jakóbowi Augustyniak i innym o pobicie Władysława Rogowskiego, 30) Józefie Omiecińskiej, Walentemu Michalak i Wojciechowi Krakowiak o podrzucenie dziecka, 31) Józefowi Grzelak i Franciszkowi Dębskiemu o zakłócenie spokoju.

(—) **Fabrykę jabłeczniku** zakłada w Łodzi jeden z mieszkańców tutejszych. Napój ten dotychczas sprowadzają owocarnie tutejsze z Radomia i handel nim bardzo dobrze się opłaca.

(—) **Targi zbożowe.** Wczoraj na stacyi towarowej sprzedano: pszenicy 200 korcy po rs. 6 kop. — do rs. 6 kop. 10.

Na Nowym Rynku sprzedano: pszenicy 450 korcy od rs. 5 kop. 90 do rs. 6 kop. 15; żyta 800 korcy od rs. 3 kop. 75 do rs. 3 kop. 90; owsa 100 korcy od rs. 2 kop. 10 do rs. 2 kop. 30; jęczmienia 200 korcy od rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 20.

Popyt wogóle słaby.

Ceny siana, słomy i koniczyny nie uległy żadnej zmianie.

(—) **Mysz w chlebie.** Wczoraj w jednym ze sklepów na Bałutach, robotnik, Banarczak, kupił bochenek chleba, w którym po rozkrajaniu znalazł nieżywą mysz. Właścicielka sklepu, po okazaniu jej owego bochenka, zwróciła pieniądze B. i wystąpiła ze skargą do sądu przeciwko piekarzowi, od którego chleb kupuje.

(—) **Ćwiczenia straży ogniowej** ochotniczej: oddziału 1 przy własnym domu rekwizytowym i oddziału 3, przy domu rekwizytowym oddziału 2, odbędą się jutro o godzinie 6½ rano, a ćwiczenia oddziału 2 przy własnym domu rekwizytowym, w poniedziałek o godzinie 6 po południu.

(—) **Wypadek.** Wczoraj na ulicy Konstantynowskiej przewrócił się wóz, z którego wypadła kobieta z dzieckiem. Półtora roku liczące dziecko potłukło się tak silnie, że zachodzi obawa o jego życie.

(—) **Wyścigi cyklistów.** Na propozycyę zarządu warszawskiego towarzystwa cyklistów, cykliści łódzcy odłożyli wyścigi w Zelinówce z 7 na 14 września. Dzięki tej uprzejmości naszych „sprężystych“, zniknęły trudności i powikłania, jakie wytworzyło ogłoszenie wyścigów w Warszawie i w Łodzi na jeden dzień. Cykliści nasi będą mogli swobodnie uczestniczyć w wyścigach na polu mokotowskiem, a warszawscy na torze w Zelinówce. Aby zaś na przyszłość zapobiedz podobnym nieporozumieniom, komitety towarzystw cyklistów warszawskich i łódzkich postanowiły, przed wyznaczeniem terminów wyścigów, porozumiewać się między sobą. Na wyścigach w Zelinówce spodziewani są liczni goście z zagranicy.

(—) **Teatr letni.** Przedstawienie czwartkowe z panem Bolesławskim nie przyszło do skutku z przyczyn niezależnych od dyrekcyi teatru. Utalentowany artysta ukaże nam się dopiero dzisiaj w dramacie Gutzkowa „Uriel Acosta“ w roli tytułowej oddając jednocześnie koleżeńską przysługę młodszym swym braciom w sztuce, będzie to bowiem przedstawienie benefisowe pp. Witkowskiego i Zaborowskiego. W niedzielę p. Bolesławski wystąpi po raz wtóry na letniej naszej scenie w „Zbójcach“ Szyllera, w roli Franciszka, która równie jak „Uriel“ należy do najlepszych jego kreacyj.

(—) **W Paradyzie** dziś i jutro zobaczymy papugi panny Delavière, samą pannę Delavière, produkcye karykaturzysty p. C. Glance'a i żonglera Joao Mamadoo. Cała ta „kompania fantastyczna,“ jak głoszą afisze, bawiła niedawno warszawiaków w ogrodzie zoologicznym i oto, co o niej pisze „Kuryer warszawski:“ „Na tle koncertu i iluminacyi odbywają się tam produkcye: rysownika *à la minute*, który wcale udatne i zabawne w oczach widzów tworzy karykatury, „człowieka-węża,“ jak wąż zwinnego i żonglera Joao Mamadoo, zręcznego arab. Okrasą wszakże programu zabaw są występy panny Delavière z sześcioma tresowanemi papugami. I panna Delavière i papugi programu są okrasą. Papugi wszystkie zielone, gimnastykują się, strzelają z armat, toczą na kuli, urządzają sobie bibki, a w chwilach wolnych od popisów czubią się nielitościwie między sobą. A wrzeszczą przytem, wrzeszczą!... jak na przyzwoite papugi przystało. Panna Delavière, w białej sukience, wdziękiem i czarnemi oczyma poskramia zielone stworzonka, które zresztą słuchają jej na skinienie. Wcale miłe robią wrażenie: panna Delavière i zielone jej papugi.“

(—) **W Helenowie** popisy linochodki p. Eroiny, urozmaicone koncertem i ogniami sztucznemi, dostępne będą dziś i jutro także dla osób ściślej liczących się z wydatkami, obniżono bowiem prawie do połowy ceny biletów wejścia.

KRONIKA.

Warszawa.

— Inspektorem okręgowym szkół okręgu naukowego warszawskiego, mianowanym jest radca stanu, Rudenskij, dotychczasowo p. o. inspektora czwartego gimnazyum męskiego.

— Egzaminy wstępne w szkole realnej w Warszawie zaczynają się z dniem 1-ym września.

— Wakacye w szkołach miejskich w Warszawie przedłużono do dnia 28 sierpnia. Od dnia tego rozpocznie się zapis uczniów i uczennic i trwać będzie do 1-go września; nazajutrz zaś rozpoczną się lekcye.

— Z dniem 1-ym września r. b. rozpoczynają się w szkole towarzystwa muzycznego wykłady: śpiewu solowego, śpiewu zbiorowego i zasad muzyki, kurs historyi muzyki, oraz nauka dykcyi i deklamacyi. Również rozpoczęta będzie na dawnych zasadach nauka gry na instrumentach dętych, jak flet, klarnet i obój, trąbka, waltornia i puzon, oraz kontrabas. Wykładać będą ci sami profesorowie, co i w roku zeszłym. Opłata za naukę nie ulegla zmianie, jak również dni i godziny wykładów.

— „Kuryer codzienny“ dowiaduje się, iż podniesiono projekt założenia szpitala na Nowej Pradze lub Szmulowiźnie. Potrzebny jest na cel ten jednorazowy fundusz w sumu rs. 6,000, szpital bowiem pomieszczony ma być w prywatnej posesyi.

— W łonie warszawskiego towarzystwa dobroczynności powstał projekt założenia trzech nowych ochron dla ubogich dzieci w nowoprzyłączonych do Warszawy przedmieściach: Nowej-Pradze, Targówku i Kamionku.

— Na Pradze warszawskiej, w pobliżu plantu kolejowego, na gruntach należących do władzy wojskowej, prowadzą się pośpiesznie roboty około budowy kilku wielkich budynków, przeznaczonych na magazyn żywnościowy.

Petersburg.

— Dziennik „Nowoje wremia“ donosi, że za jedno z pierwszorzędnych i niecierpiących zwłoki zadań rządu w Królestwie Polskiem uważana jest obecnie reorganizacya gminy, a zarazem sądów gminnych. Uznano mianowicie za konieczne przywrócić dawną ilość gmin, jaka była ustanowiona przez komitet urządzający i która następnie zmniejszyła się przez łączenie kilku gmin w jednę; następnie funkcye zarządów gminnych mają być poddane czujnej kontroli odpowiednich władz rządowych. Co się tyczy reformy sądów, istnieje nawet projekt zupełnego ich zniesienia, lecz, jak się zdaje, sprawa również ograniczy się tylko na poddaniu ich pod dozór i energiczne kierownictwo władz rządowych.

— Z Petersburga donoszą, że minister skarbu podejmie w najbliższym czasie oddawna już projektowaną podróż do Azyi centralnej i dotrze prawdopodobnie do Chiwy. Celem podróży jest zbadanie warunków dla utworzenia wielkich przemysłowych i handlowych zakładów na tem terytoryum. Władcy Buchary i Chiwy powitają ruskiego ministra przez osobne deputacye w Taszkiencie i przygotują dlań uroczyste przyjęcie.

— Według doniesienia gazety „Nowoje wremia“, kwestya sprzedaży gruntów włościańskich jest już stanowczo rozstrzygniętą. Oddawanie w zastaw i sprzedaż działów rolnych, za które wykup jest już zwrócony, wzbronione są bezwarunkowo. Pozbywanie się ziemi nadziałowej, należącej do całych gromad, może być dozwolone tylko w wypadkach wyjątkowych, na przedstawienie gubernatorów i po zatwierdzeniu za każdym razem ministra spraw wewnętrznych. Pozbywanie się spadkowych gruntów dziedzicznych będzie dozwalane tylko w takich razach, kiedy ziemia dostaje się do rąk włościanina z tejsamej wioski, niemającego wcale gruntów lub bardzo mało, a prócz tego niezajmującego się handlem trunkami i posiadającego pochlebne świadectwo od władzy najbliższej. Działy wykupione wolne są od sprzedaży przez licytacyę skutkiem zastawienia, dokonanego po wydaniu prawa. Wszystkie umowy, zawarte wbrew powyższym przepisom, będą uważane za nieważne.

— „Nowosti“ donoszą, że ministerstwo dóbr państwa zamierza urządzić na w roku przyszłym stacye entomologiczne w różnych miejscowościach państwa.

— „Nowosti“ donoszą, iż komitet rządowy osad rolnych i przytułków mieślniczych rozwinął w ministeryum rania w tym kierunku, aby w przyszłym sędziowie pokoju nie wyznaczali czasowego kniecia małoletnich przestępców w osady, lecz tylko orzekali umieszczenie ich w kładzie poprawczym. Pociągnie to za zmianę § 6 ust. o karach, nakładanych rzez sędziów pokoju.

— „Nowosti“ donoszą, że w październiku roku bieżącego otwarte będą w Petersburgu wieczorne kursy buchalteryi przynie dla chłopców, pracujących w zakładach handlowych.

— W ekspedycyi papierów państwowych jak donoszą dzienniki petersburskie, nione są próby z nową masą papierową marek pocztowych i stemplowych. Masa tej masy, raz naklejone, nie dają się ścpić w żaden sposób od papieru.

— Liczba kobiet zapisujących się do tersburskich żeńskich szkół zawodowych w tym roku jest niezwykle wielką.

— „Peterb. wiedomości“ donoszą, że czasach ostatnich liczne nieruchomości stawiane są w bankach ziemskich, a szczególniej majątki w guberniach południowych.

— Istnieje projekt założenia w Petersburgu w jesieni roku bieżącego pierwszej polikliniki akuszeryjnej. Zadaniem poliniki będzie udzielanie pomocy lekarskiej położnicom w domu.

— Komisya, zajmująca się ułożeniem projektu nowego kodeksu cywilnego, skończyła opracowanie ustawy hypoteczne.

— „Sudiebnaja gazeta“ donosi, że ministeryum sprawiedliwości zamierza poruczyć obrońcom prywatnym bronić spraw jedynie w sądach pokoju.

Piotrków. Egzaminy wstępne w gimnazyum męskiem w Piotrkowie, zaczną się w dniu 28 b. m., podania zaś przyjmowane będą do dnia 24 b. m. Wakanse w klasie wstępnej, V, VI, VII i VIII-ej.

Wilno. Biskup wileński, Awdrej jest ciężko chory i nadzieja wyzdrowienia jest bardzo słaba. Już kilka dni ciągły krwotok, którego lekarze zatrzymać nie mogą. Na domiar złego, przytłaczająca bezsenność. Chory jest niezmiernie wzruszony.

Mohylew. Zarząd policyjny w Mohylewie podolskim otrzymał rozporządzenie general-gubernatora kijowskiego, aby w instytucyj administracyjnych, które mają się układaniem spisów poborowych, usunięci żydzi pisarze.

W Berdyczowie coraz częściej zdarzają się podpalania. Pochodzi to, jak donosi „Gazeta polska“, iż dyrekcya architektoniczna nakazała zburzyć kilkuset domów, grożących zawaleniem, utrudniających komunikacyę. Właściciele więc tych domów, zamiast czekać na nagrodzenie, asekurują swoje nieruchomości, a następnie podpalają.

Niższy Nowogród. W nocy z 11 na 12 b. m. spalił się na Wołdze parowiec „Kamenskich „Grzegorz“. W przeddzień katastrofy wypłynął on z Niższego Nowogrodu, mając około 100 podróżnych, nie licząc służby, oraz różnych towarów w liczbie około 20,000 rubli. Przebył szczęśliwie około 275 wiorst, gdy nagle wybuchł pożar. Dzięki niewielkiej głębokości wody w tem miejscu i bliskiej mieliźnie, jak wiadomo, nikt z załogi nie zginął, a wet nie poniósł znaczniejszych uszkodzeń na ciele. Wszystkie jednak towary, i większa część korespondencyi poczty zginęła. Z parowca pozostały tylko żelazne. Wartość jego wynosiła 100,000 rubli. Załoga jego dostała się na brzeg przeważnie tylko w bieliźnie. Przybyłe na pomoc inne parowce odwiozły rozbitków w różne strony, przeważnie do Niższego Nowogrodu.

ROZMAITOŚCI.

× **Broszura o żydowstwie.** W Petersburgu ukazała się sensacyjna broszura p. t. „Der heutiges Judenthum“, która z postępowaniem nowiska żydowskiego zastanawia się nad antisemityzmem i zarzuca żydom, iż wobec szczuwań antisemickich, nie zrobili nic, aby usunąć przyczynę rozwijającego się w Europie antisemityzmu. Żydzi pogrążeni albo w ciemnym indyferentyzmie religijnym, albo w ciemnym fanatyzmie z tegoczesnym duchem i nienawidzą antisemitów, ale nie mają sposobu wejść w siebie i u siebie przeprowadzić reformy. Autorem broszury ma być adwokat poznański, dr. Lewiński, starozakonny, pochodzący z Włocławka.

× **Zmowa palaczy cygar** trwa już przeszło dwa lata w Austryi, skutkiem podwyższenia a do zmowy tej należy kilkaset tysięcy robotników. Różnice w sprzedaży rozmaitych gatunków

tunków są też bardzo znaczne i tak np. tych, których sprzedawano dawniej w przeciągu jednego kwartału 20 milionów sztuk, sprzedaje się obecnie w takimsamym okresie czasu 4 miliony; stosunek innych znów przedstawia się jak 80 mil. do 20 mil. i t. d. Natomiast wzrosła niesłychanie konsumcya papierosów; w przeciągu pierwszego kwartału r. b. sprzedano ich 220 mil. sztuk, czyli o 32 mil. więcej niż w roku zeszłym.

× **Reforma szkół pruskich.** Dzienniki berlińskie podają ciekawe artykuły, domagające się reformy programu nauk w szkołach. Ciekawe dlatego, że je wywołał—kongres medyczny. Dzienniki ubolewają nad tem, iż z okazyi kongresu tego pokazało się, że wszyscy prawie lekarze cudzoziemscy władają wprawnie językami niemieckim i francuskim, a przynajmniej jednym z nich, gdy tymczasem lekarze niemcy rzadko kiedy posiadają inną mowę prócz własnej! W gimnazyach niemieckich nauka języka francuskiego jest bardzo powierzchowna, angielskiego nie uczą wcale, natomiast męczą uczniów greckim i łaciną, a jak słusznie twierdzą dzienniki berlińskie, nie starożytni grecy przecież i rzymianie współzawodniczą z niemcami w sztuce lekarskiej.

× **Cholera.** Według najnowszych badań, skąd i w jaki sposób rozszerza się epidemia cholery, wypada, iż chcąc się od niej zabezpieczyć, należy zachowywać następne ostrożności: wszystko, co miało styczność z chorymi lub od nich pochodzi, chociażby miało być wyrzucone bez użytku, powinno być dezinfekowane. Nie należy prać bielizny w rzekach, lecz w kipiącej wodzie. Bielizna cholerycznych jest nadzwyczaj niebezpieczna, gdyż zawiera, podobnie, jak zwierzchnie warstwy gruntu, wielką ilość „laseczników“ cholerycznych. Mleko należy przed użyciem gotować, gdyż może być zarażone rękoma dojek, lub dolewaną wodą. Mikroby choleryczne mogą żyć w mleku od 3 do 6 dni, w maśle zaś od 30 do 40 dni. Owoce i jarzyny należy jeść również dopiero po ugotowaniu; podobnież woda powinna być albo przegotowana, albo przefiltrowana przez filtr porcelanowy. W Niemczech zalecają podczas epidemii picie wody selcerskiej, której kwas węglowy zabija bakcylle. Ażeby uniknąć zarażenia się przez wdychanie, zaleca się oczyszczanie jamy ustnej nie prostem płukaniem, lecz za pomocą szczoteczki, zwilżonej w wodzie przegotowanej, do której można dodać nieco mydła. Ręce również w podobny sposób jaknajczęściej myć potrzeba. Jednym z najskuteczniejszych środków jest unikanie wszelkich pokarmów i nadużyć, mogących wywołać osłabienie organów trawienia, stwierdzono bowiem, że zdrowy żołądek sam jest mocen pokonać bakcylle choleryczne przy pomocy wydzielania kwasu solnego; gdy zaś jest osłabiony, nie wydziela go i traci przez to możność niszczenia zarazków.

× **Wystawa mężczyzn.** W Chicago otwarto wystawę pięknych mężczyzn. W liczbie wystawionych „okazów“ figuruje zrujnowany obywatel z Prus baron Oscar von Flegge, oraz młody chińczyk nazwiskiem Szang-Sing. Wystawa ta jest gorliwie odwiedzaną przez mieszkanki miasta Chicago. Spotkać tam też można bardzo wiele przyjezdnych amerykanek, zwabionych tą ciekawą ekspozycyą.

× **Słynna śpiewaczka** szwedzka Krystyna Nelson jest zagrożona utratą słuchu. Choroba, która datuje się od dwóch lat, trapi ją i coraz bardziej daje się we znaki znakomitej śpiewaczce. Lekarze orzekli, że jeżeli choroba będzie postępowała naprzód z równym uporem, to w krótkim czasie świat pozbawiony będzie jednego z najpiękniejszych głosów.

× **Choroba „windowa“.** Tak chyba nazwać należy nową dolegliwość, która trapi wiele osób, używających nowego sposobu lokomocyi na wyższe piętra,—a mianowicie wind, istniejących już dzisiaj we wszystkich większych hotelach za granicą. Objawy tej choroby są zupełnie podobne do objawów choroby morskiej.

TELEGRAMY.

Petersburg, 20 sierpnia. (Ag. p.). W Narwie 18-go sierpnia obadwaj Cesarze wraz z Najjaśniejszą Panią, Wielka Księżna Ksenia Aleksandrówna, Cesarzewicz Następca Tronu, oraz książę Henryk pruski, odwiedzili zabawę ludową, witani uro przez naród, obejrzeli fortecę iwang i kaplicę Iwana Groźnego i pojecha do magistratu. Naczelnik miasta złożył Najjaśniejszemu Panu i cesarzowi niemieckiemu album widoków Narwy z ruskiemi objaśnieniami. W magistracie obejrzano dokumenty cesarzowej Anny, Elżbiety i Katarzyny II-ej, wydane miastu Narwie, plany oblężenia i wzięcie Narwy i biblię niemiecką z 1649 r. W pałacu Piotra Wielkiego starszy zgromadzenia kupców złożył Najjaśniejszej Pani bukiet, a cesarzowi niemieckiemu opis miasta Narwy w języku niemieckim, w bogatej oprawie.

Narwa, 21 sierpnia. (Ag. p.). Jego Cesarska Mość ofiarował 5,000 rs. na budującą się w Ust-Narowie prawosławną świątynię. Ich Cesarskie Mości z cesarzem niemieckim jeździli na manewry i wieczorem tu powrócili. Kanclerz generał Caprivi także wyjeżdżał na manewry.

Petersburg, 21 sierpnia. (Ag. p.). Po powrocie z Francyi, minister wojny wczoraj objął swe obowiązki.

Petersburg, 21 sierpnia. (Ag. p.). Ministrowi skarbu w obecnej podróży po Rosyi towarzyszyć będzie, między innymi i dyrektor departamentu dróg żelaznych von Witte i A. N. Majkow. Do Niższego Nowogrodu minister skarbu zamierza przybyć w niedzielę dnia 31 b. m.

Petersburg, 21 sierpnia. (Ag. p.). „Nowosti“ twierdzą, że przedłużenie wakacyj o dwa tygodnie w średnich zakładach naukowych nie wejdzie w wykonanie w bieżącym, jak nowy program, lecz dopiero w przyszłym roku szkolnym.

Petersburg, 21 sierpnia. (Ag. p.). Dozwolono urządzić w Moskwie francuską wystawę przemysłową, która ma być otwarta 1-go maja 1891 r. i trwać do 1-go grudnia t. r. Wystawa organizuje się pod opieką rządu francuskiego i z udziałem pierwszorzędnych firm przemysłowych francuskich.

Petersburg, 21 sierpnia (Ag. p.). W tych dniach wyruszył z Petersburga na welocypedzie podporucznik kronsztadzkiej artyleryi fortecznej, Matros. Zamierza on przez Berlin i Paryż dotrzeć do Calais, przeprawić się parostatkiem do Douvru, skąd na welocypedzie dojechać do Londynu i tąższamą drogą powrócić do domu.

Odesa, 21 sierpnia (Ag. p.). Urządza się tu oddzielna przystań naftową, na którą przeznaczono fundusz 1,500,000 rs.

Londyn, 21 sierpnia (Ag. p.). Znany maharadża Dulin Sing, żałujący tego, że występował jako wróg Anglii, przywrócony został do łaski przez królowę Wiktoryę.

Wiedeń, 21 sierpnia (Ag. p.). Tutejsze poselstwo serbskie zaprzecza pogłoskom o zamiarze rządu serbskiego przerwania stosunków handlowych z Austro-Węgrami.

Sofia, 21 sierpnia (Ag. p.). Chołopkow odstawiony został do granicy bułgarskiej dla oddania go władzom ruskim.

New-York, 21 sierpnia (Ag. p.). W Pensylwanii huragan poczynił niezmierne spustoszenia. O ile wiadomo, 30 ludzi straciło życie, 180 poniosło rany.

Belgrad, 21 sierpnia (Ag. p.). Milan otwarcie agituje przeciw istniejącemu porządkowi rzeczy; w kraju popłoch.

Bern, 21 sierpnia (Ag. p.). W kantonie Vaud srożył się straszny huragan, który, o ile dotychczas wiadomo, zburzył 150 domów i na długości 20 kilometrów las powalił. Zginęło mnóstwo bydła. O ludziach zabitych nie donoszą.

Moskwa, 21 sierpnia. (Ag. p.). W Nowodziewiczym klasztorze wszął się wieczorem pożar. Zgorzały dwie oficyny, gdzie mieściły się cele mniszek, oraz mocno uszkodzone zostały archiwum klasztoru i skład. Z ludzi nikt nie poniósł szwanku.

Odesa, 21 sierpnia. (Ag. p.). Otworzony został elewator kolei południowo-zachodnich. Przybyli tu dwaj francuscy lekarze dla zbadania instytucyj lekarskich.

Wołsk, 21 sierpnia. (Ag. p.). Parostatek „Colorado“ na wysokości Bałakowa natknąwszy się na kamień podwodny, przebił sobie dno i do pokładu zanurzył się w wodę. Podróżni szczęśliwie ocaleni.

Niższy Nowogród, 21 sierpnia. (Ag. p.). Na prezesa komitetu jarmarcznego wybrany został Sawwa Morozow. Jarmark idzie pomyślnie, ceny ustalily się. Wysokie gatunki perkalu nabywane bardzo chętnie po cenach moskiewskich; czerwonego perkalu już zabrakło. Łódzkiemi wyrobami obroty słabe. Ceny kartonu o $^1/_4$ do $^2/_8$ kop. wyższe od moskiewskich. Przędzą nie obracano. Dyskonto banków wynosi 6% od 6 i 9 miesięcznych weksli.

Petersburg, 21 sierpnia. (Ag. p.). Krąży pogłoska, że kompania francuska ofiarowała rządowi ruskiemu swe usługi do budowy kolei żelaznej przez główny grzbiet gór na Kaukazie.

Ostatnie wiadomości handlowe.

Warszawa, 21 sierpnia. Weksle krót. term. na Berlin (2 d.) 40.90 żąd., 40.57½, 62½, 65, 70, 72½ kup.; Londyn (3 m.) 8.26 żąd., 8.23½; Paryż (10 d.) 33.10 żąd., 32.90 kup.; Wiedeń (8 d.) 73.45 żąd.; 4% listy Ziem. Król. Polskiego d. 91.00 żąd.; małe 90.25 żąd.; 5% pożyczka wschodnia II emisyi 101.25 żąd.; 4½ pożyczka wewnętrzna z 1887 roku 88.00 żąd., 87.75 kup.; 5% listy zastawne ziemskie I seryi 96.30 żąd., 96.45 kup., II ser. lit. B 95.00 żąd., III ser. lit B 94.60 żąd., 94.45, 40 kup.; 5% listy zastawne m. Warszawy I 99.50 żąd., II 97.25 żąd., III 96.50 żąd., IV 95.40 żąd., V 95.50 żąd.; 5% obligi miasta Warszawy dł. 91.00 żąd. Dyskonto: Berlin 4%, Londyn 4%, Paryż 3%, Wiedeń 4%, Petersburg 6%. Wartość kuponu z potrąc. 5%: listy zastawne ziemskie 77.8, warsz. I i II 184.7, Łodzi 145.1, listy likw. 84.4, pożyczka premiowa I 50.1, II 208.5.

Petersburg, 21 sierpnia. Weksle na Londyn 82.60. II pożyczka wschodnia 101½, III pożyczka wschodnia 101.25, 4½% listy zastawne kredyt. ziemskie 132.50, akcye banku ruskiego dla handlu zagranicznego 261.75, petersburskiego banku dyskontowego 615.50, banku międzynarodowego 484.00, warszawskiego banku dyskontowego —.—.

Berlin, 21-go sierpnia. Banknoty ruskie zaraz: 245.10, na dostawę 245.25, weksle na Warszawę 244.75, na Petersburg kr. 244.65, na Petersburg dł. 242.40, na Londyn krót. 20.41, na Londyn dł. 20.23, na Wiedeń 179.10, kupony celne 324.70, 5% listy zastawne 72.50, 4% listy likwidacyjne 68.90, pożyczka ruska 4% z 1889 r. 98.00, 4% z 1887 r. —.—, 6% renta złota 109.80, 5% r. zł. z 1884 r. 107.50, pożyczka wschodnia II em. 77.10, III emisyi 77.00, 5% listy zastawne ruskie 103.75, 5% pożyczka premiowa z 1864 roku 176.00, takaż z 1866 r. 167.00, akcye drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej 237.00, akcye kredytowe austryackie 172.30, akcye warszawskiego banku handlowego —.—, dyskontowego —.—, dyskonto niemieckiego banku państwa 4% prywatne 3%.

Londyn, 21 sierpnia. Pożyczka ruska z 1889 roku II em. 98¾, 2½% Konsole angielskie 96⅛.

Warszawa, 21 sierpnia. Targ na placu Witkowskiego. Pszenica sta. ord. —, jara i dobra — — —, biała 520—540, wyborowa 570—595, żyto wyborowe 360—395, średnie — — —, wadliwe — —, jęczmień 2 i 4-o rzęd. 330—375, owies 210—250, gryka — — —, rzepik letni —, zimowy — —, rzepak zapa zim. — — —, groch polny 580—, cukrowy — — —, fasola — — — za korzec, kasza jaglana — — —, olej rzepakowy — — —, lniany — — — za pud.

Dowieziono pszenicy 500, żyta 500, jęczmienia —, owsa 120, grochu polnego — korcy.

Warszawa, 21 sierpnia. Okowita 78% z akcyzą po k. 9¼%. Hurt. skład. za wiadro kop. 844⁹—848. Szynki za wiadro kop. 857¹—860² (z dodad. na wyszin. 2%).

Berlin, 21 sierpnia. Pszenica 185—198 na sierp. 194.00, na listop. grudz. 185.25. Żyto 150—169, na sierp. 169.75, na listop. grudz. —.—.

Havre, 21 sierpnia. Kawa good average Santos na wrzes. 114.50, na grud. 104.25, na marzec 1891 r. 100.00. Mocno.

Manchester, 19 sierpnia. Water 12 Taylor 7⅞, Water 30 Taylor 9⅛, Water 20 Leigh 8⅜, Water 30 Clayton 9¼, Mock 32 Brooke 9⅞, Mule 40 Mayoll 9⅞, Medio 40 Wilkinson 11, Warpcops 32 Lees 8⅜, Warpcops 36 Rowland 9½, Double 40 Weston 10⅜, Double 60 zwykły gat. 13½, 32⁸⁸ 116 dys. 16+16 grey tkaniny z 32x46 180.

Liverpool, 19 sierpnia. Bawełna. Sprawozdanie końcowe. Obrót 4,000 bel, z tego na spekulacyę i wywóz 300 bel. Ospale. Amerykańska ⅛ niżej. Middling amerykańska: na sierpień $6^{27}/_{64}$ sprzedawcy, na sierpień wrzesień $6^{25}/_{64}$ sprzedawcy, na wrzesień paźdz. $5^{15}/_{16}$ nabywcy, na paźdz. listopad — —, na list. grudzień $5^{29}/_{32}$ nabywcy, na grudzień styczeń $5^{29}/_{64}$ nabywcy, na styczeń luty $5^{29}/_{64}$ nabywcy, na luty marzec $5^{29}/_{32}$ nabywcy.

New-York, 20 sierpnia. Bawełna $11^{13}/_{16}$, w N. Orleanie 11.25.

New-York, 20 sierpnia. Kawa (Fair-Rio) 20.75. Kawa Fair-Rio № 7 low ordinary na sierp. 17.87, na paźdz. 16.92.

DZIENNA STATYSTYKA LUDNOŚCI.

Małżeństwa zawarte w dniu 21 sierpnia:

W parafii katolickiej. 3: Błażej Krysiak z Maryą Mamrot, Chrystian Hintz z Julią Herman.

Starozakonnych. 2: Jankiel Orzołek z Frajdą Nechumą Łubochyńską, Henoch Berger z Machą Poznerson.

Zmarli w dniu 21 sierpnia:

Katolicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 6, w tej liczbie chłopców 34, dziewcząt 2, dorosłych 3 w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet 2, a mianowicie: Jan Grenda, lat 30, Maryanna Kurowska, lat 28, Józefa Pająk, lat 22.

Ewangelicy: dzieci do lat 15-tu zmarło 5, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt 3, dorosłych 2, w tej liczbie mężczyzn — kobiet 2, a mianowicie: Wilhelmina Holm, lat 34, Augusta Renata z Hoffmannów Fietze, lat 49.

Starozakonni: dzieci do lat 15-tu zmarło 3, w tej liczbie chłopców 2, dziewcząt 1, dorosłych 1, w tej liczbie mężczyzn 1, kobiet — a mianowicie:— Lajb Tatarkowski, lat 63.

TELEGRAMY GIEŁDOWE.

	Z dnia 21	Z dnia 22
Giełda Warszawska. Żądano z końcem giełdy		
Za weksle krótkoterminowe		
na Berlin za 100 mr.	40.90	41.—
na Londyn za 1 £.	8.26	8.26
na Paryż za 100 fr.	33.10	33.15
na Wiedeń za 100 fl.	73.45	73.55
Za papiery państwowe.		
Listy likwidacyjne Kr. Pol.	91.—	91.90
Ruska pożyczka wschodnia	101.25	101.26
„ 4½ poż. wewnz. r. 1887	88.—	88.—
Listy zast. ziem. Seryi I	96.30	96.30
„ „ „ „ V	94.60	94.55
Listy zast. m. Warsz. Ser. I	99.50	99.50
„ „ „ „ V	95.50	94.40
Listy zast. m. Łodzi Seryi I	—.—	—.—
„ „ „ „ II	—.—	—.—
„ „ „ „ III	—.—	—.—
Giełda Berlińska.		
Banknoty ruskie zaraz	245.10	245.50
„ „ na dostaw.	245.25	245.25
Dyskonto prywatne	3%	3%

	Not. urzęd	Not. nieurz.
Monety i banknoty:		
Imperyały i półimperyały	zr.	k.
Emisyi 17 grudnia 1885 roku)	—	673
Półimperyały stare	—	—
Funty sterlin. w banknotach	—	—
Marki niemieckie	—	41¾
Austryackie banknoty	—	73
Franki	—	33
Wartość rubl. akred. w złocie	—	—
Kupony celne	—	131½

LISTA PRZYJEZDNYCH.

Hotel Polski. J. Frühling, W. Ostrowski i G. Reichel z Warszawy, Otto z Piotrkowa, N. Jarczewski z Cerkwic, Orłowski z Kalisza, E. Pray z Gliwic, Romocki z Czołczyna, F. Popielawski z Tomaszowa, R. Kafka z Wiednia, M. Marro z Kielc, Bendetsohn z Grodna.

Grand Hotel. W. Chotzen z Bingen, L. A. Glasser z Wiednia, Arnold z Rygi, M. Butin z Nerczyńska, G. Lehman z Biglen, E. Vorweg z Akwizgranu, M. Alexenko z Charkowa.

Hotel Victoria. Rusikiewicz z Warszawy, Szmidt z Moskwy, Chmielewski z Wrocławia.

Hotel Manteuffel. Koor z Hamburga, Zalkind z Wilna.

Ostrzeżenie.

W d. 18 b. m., z kantoru mojego skradziono list rekomendowany, zawierający następujące przekazy:

Rs. **675.75** pł. z/o na moje zlecenie z wystawienia J. Dobranickiego w Łodzi na Dawida Maliniaka w Warszawie.

Rs. **210.35** płat. z/o z wystawienia B. & S. Finkelstein w Brześciu Litewskim na B. & S. Finkelstein w Warszawie.

Rs. **113.90** pł. 18 bież. m. z wystawienia Emannela Hirschberga w Kutnie, na A. Goldfedera w Warszawie.

oba na zlecenie J. Dobranickiego w Łodzi z indossem tegoż na mnie; wszystkie zaś przezemnie scedowane na Bank Dyskontowy w Warszawie. Ostrzega się aby nikt powyższych przekazów nie nabywał, gdyż jako skradzione nie mają żadnej wartości.

Rafał Sachs.
1585—3—2

OGŁOSZENIA.

DO AMERYKI.

Bilety jazdy
Holendersko amerykańskiego Towarzystwa żeglugi parowej
w KANTORZE EKSPEDYCYJNYM
MAURYCEGO LUXEMBURGA,
Jeneralnego Ajenta Towarzystwa
w Warszawie, Erywańska 6.
Wszelkie objaśnienia szybko i bezpłatnie
Najkrótsza, najszybsza i najtańsza podróż. 1073-40-13

SZKOŁA prywatna 3-klasowa z 6-cio letnim kursem w ZGIERZU.
Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że zapis uczniów do szkoły mojej odbywać się będzie codziennie od 1 sierpnia do 1 września r. b. Przy szkole istnieje **pensyonat.**
Przełożony Szkoły
A. Kowalczewski.

Siewnik nowy i dwa **przeganiacze** do SPRZEDANIA. Wiadomość w Łodzi u właściciela domu № 265A, przy ulicy Zielonej. 1523-4-2

Nowość! Nowość! Nowość!
„Java Havanna“
NAJLEPSZE CYGARA **3** kopiejkowe
fabryki „IMPERIAL“
nabywać można w większych Składach w Łodzi. 1483—3—2

Panom Fabrykantom i Technikom!!
Polecamy
gotowe krążki celluloidowe
wyrobu fabryki „NATALIN“
do uszczelniania kotłów, maszyn, rur parowych i wodnych. Krążki celluloidowe są tanie i trwałe, zastępują drogą gumę i azbest w arkuszach, które przy wycinaniu dają moc bezużytecznych odpadków.
Skład artykułów technicznych
STAMIROWSKI I S-ka
w Łodzi, ul. Piotrkowska, dom 8. Rosenblatta.
1398—6—11

Cyrk Ern. Ciniselli.

Dziś, w SOBOTĘ, d. 23 sierpnia 1890 r. wieczorem o godzinie 8½ punktualnie

drugie świetne przedstawienie

ze współudziałem renomowanych artystów, wyprowadzenie doskonale tresowanych koni każdego rodzaju.

Otwarcie cyrku o godz. 7½. Początek koncertu o godz. 8 wieczorem.

Jutro, w niedzielę, d. 24 sierpnia 1890 r.

2 wielkie przedstawienia

o godz. 4 po południu i o godzinie 8½ wieczorem.

Z uszanowaniem

E. Ciniselli, Dyrektor.

1595—1

We wtorek d. 12 sierpnia r. b. terminator szewca Wilhelma Steinhauera, zamieszkałego przy ulicy Piotrkowskiej N. 256/24 nowy wysłany z koszykiem do miasta

dotąd nie powrócił.

Chłopak ten nazwiskiem Leon Mager, lat 14, ciemny blondyn na lewem policzku ma dwie blizny.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu wyżej opisanego, niech zawiadomi ojca tegoż Karola Mager, ul. Przejazd N. 1152 dom Kaliszka.

1588—1—1

SYNDNK TYMCZASOWY masy upadłości **Dawida Szydłowskiego.**

Na zasadzie art. 502 kod. han. wzywa wszystkich wierzycieli tejże masy, aby w ciągu dni 40 od daty dzisiejszej przedstawili dowody udawadniające ich pretensye do massy, a to celem sprawdzenia takowych, lub też złożyli je w wydziale Cywilnym Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

Piotrków, d. 21 sierpnia 1890 r.

Józef Kohn,
pom. adw. przys.

1587—1

Dentysta **J. Haberfeld** przeprowadził się na ulicę Piotrkowską № 59 nowy, dom S-rów Mineberg obok fabryki Lorenza. Przyjmuje od godz. 9—1 i od 2—7 po południu.

Operacye bez bólu przy pomocy tlenku azotu (gaz rozweselający). 1340-30-27

Gus. Sobolewski

ADWOKAT PRZYSIĘGŁY

przeniósł swoją kancelaryę na ulicę Zawadzką do domu W-go Rondthalera Pastora № 438, obok biura p. Policmajstra.

1345—30—27

Do dwuletniego dziecka, poszukuje się do natychmiastowego objęcia miejsca

starszej porządnej dziewczyny,

znającej języki polski i niemiecki i umiejącej dobrze szyć. Wiadomość w administracyi niniejszego pisma.

1577—3—1

Zaginęła karta pobytu,

wydana z magistratu m. Łodzi, na imię Franciszka Schreyera.

Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w magistracie m. Łodzi.

1589—1

OBJAWIENIE.

Судебный Приставъ Съѣзда Мировыхъ Судей 3-го Петроковскаго Округа Игнатій Зеноновъ Сушинскій, жительствующій въ гор. Лодзи въ домѣ N. 1437, объявляетъ, что 17 Августа сего 1890 года съ 10 час. утра въ гор. Лодзи, въ домѣ Штарка подъ № 1437, будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Эмилю Мауху, заключающееся въ мебели картинахъ, швейной машинѣ и Билиярдѣ и оцѣненное 200 руб. — коп. на удовлетворение претензій Франца Фаера и Вольфа Валковича.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

г. Лодзь, 31 Іюля 1890 г.

Судебный Приставъ Сушинскій.

1594—1

Towarzystwo łódzkich cyklistów.

Zapowiedziana na dzień 15 czerwca r. b.

zabawa leśna,

odbędzie się przy sprzyjającej pogodzie

w niedzielę, d. 24 sierpnia r. b.

w lesie miejskim pod Manią.

☛ Ogólny wyjazd z domu klubowego nastąpi o godzinie 2½ punktualnie.

Przy nadchodzącym zmroku dalszy ciąg zabawy odbędzie się w ogrodzie hotelu Manteuffla.

KOMITET.

1595—2—1

Tylko 2 dni! Tylko 2 dni!

Paradyz.

W SOBOTĘ, d. 23 i w NIEDZIELĘ, d. 24 b. m.

KONCERT

i PRODUKCYE

FENOMENALNEJ KOMPANII

Pierwszy raz w Łodzi

przedstawienie oryginalnie tresowanych BRAZYLIJSKICH

PAPUG-AMAZONEK,

tresowanych i przedstawianych przez podróżującą, królowę papug

Mlle Delavièr.

ARABSKA BAJKA

wschodnie fantazye i sztuki żonglerskie wykona

Joao Mamadoo.

Występ **karykaturzysty rysownika**

p. C. Glance,

który rysuje wszystkie obrazy odwrotnie

☛ ***sztuka strzelania*** ☚

wykona królowa strzelców

Mlle Delavièr.

Początek KONCERTU w sobotę o godz. 6 po południu, w niedzielę o godzinie 4 po południu.

Wejście 30 kop. — Dzieci 10 kop.

Miejsca numerowane 50 kop.

Programy są do nabycia przy kasie.

☛ Towarzystwo powyższe cieszyło się nadzwyczajnem powodzeniem zagranicą: jak np. w cyrku d'Ete w Paryżu, w teatrze Eden w Brukselli. w teatrze Eldorado w Antwerpii, w teatrze „Reichshallen" w Berlinie w Pałacu Kryształowym w Lipsku, w Daureos. Orfeum w Wiedniu, w cyrku Derciu w Ateneach, w cyrku Francais w Konstantynopolu, w Koloseum Oppler w Bukareszcie etc. etc.; w kraju: w teatrze Nemetty w Petersburgu, w cyrku Salamońskiego w Moskwie, w Ogrodzie Cesarskim w Rydze, w teatrze Hesperia w Helsingforsie, a w czasach ostatnich w ogrodzie zoologicznym w Warszawie, gdzie produkcye towarzystwa wywołały wielki entuzyazm. 1582—2—1

☛ **W razie niepogody, przedstawienie odbędzie się w Sali Paradyzu.** ☚

Dr. Jakób Kohn

po odbytych w Wiedniu studyach powrócił do Łodzi i przyjmuje **wyłącznie z chorobami kobiet i dzieci,** codziennie do 11 rano i od 4 do 7 po południu. Piotrkowska, róg Zielonej, dom S. Widlickiego № 45 (nowy). 1484—15—5

Лодзинская Фабричная желѣзная дорога

Вслѣдствіе заявленія товароотправителя Р. Кина, объ утерѣ дубликата накладной № 4790 на товаръ отправленный Іюля 25 дня т. г. со ст. Лодзь въ Сосновицы, Управленіе Лодзинской Фабричной желѣзной дороги симъ объявляетъ, что упомянутый дубликатъ накладной считаетъ недѣйствительнымъ.

1584—3—1

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Судебный Приставъ Съѣзда Мировыхъ Судей 3-го Петроковскаго Округа Игнатій Зеноновъ Сушинскій, жительствующій въ гор. Лодзи, въ домѣ N. 1437, объявляетъ, что 17 Августа сего 1890 г. съ 10 час. утра въ гор. Лодзи въ домѣ Штарка подъ N 1437, будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Мозесу Френкелю заключающееся въ мебели, и оцѣненное 106 руб. — коп., на удовлетворение претензій Льва Пешеса.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Іюня 27 дня 1890 г.

Судебный Приставъ, Сушинскій.

1591—1

Лодзинская Фабричная желѣзная дорога

Вслѣдствіе заявленія товароотправителя Б. Некрича, объ утерѣ дубликата накладной № 2024 на товаръ отправленный Іюля 20 дня т. г. со ст. Лодзь въ Варшаву, Управленіе Лодзинской Фабричной Желѣзной Дороги симъ объявляетъ, что упомянутый дубликатъ накладной считаетъ недѣйствительнымъ.

1583—3—1

Объявленіе.

Судебный Приставъ Съѣзда Мировыхъ Судей 3 го Петроковскаго Округа Игнатій Зеноновъ Сушинскій, жительствующій въ гор. Лодзи въ домѣ N 1437, объявляетъ, что 10/22 Сентября сего 1890 г. съ 10 час. утра въ мельничной усадьбѣ, посада Константинова, будетъ продаваться движимое имущество оставшееся послѣ покойныхъ Карла и Анны-Сузанны супруговъ Тулиніусъ, заключающееся въ живомъ и мертвомъ инвентарѣ, хлѣбѣ, сѣнѣ мебели, платіи, бѣльѣ и разной домашней утвари и оцѣненное 1,520 руб. 38 коп. для раздѣла вырученныхъ съ продажи денегъ между наслѣдниками покойныхъ Карла и Анны Сузанны супр. Тулиніусъ.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Августа 2 дня 1890 г.

Судебный Приставъ Сушинскій.

1420—1

Tylko na krótki czas!!

HELENÓW.

W SOBOTĘ i W NIEDZIELĘ OSTATNIE

WYSTĘPY SŁYNNEJ

Linochodki

DONNY EROINY

z jej wybornemi produkcyami na wysokiej linie.

Donna Eroina, najmłodsza i najpiękniejsza linochodka obecnych czasów.

Tylko dla pierwszorzędnych przedsiębierstw ogródkowych.

Początek 1-ej części o godz. 7-ej (Pauza).

Początek 2-ej części o zmroku

z brylantowym fajerwerkiem

spalonym na linie przez **Donnę Eroinę.**

☛ **Codziennie zmiana programu.** ☚

WEJŚCIE **30** kop. — Dzieci **10** kop. — Miejsce siedzące rs. 1.

Początek **KONCERTU** o godz. 4 po poł.

1525—3—6

FABRYKA TABACZNA w Petersburgu

A. N. SZAPOSZNIKOWA

poleca nowy wyborowy gatunek papierosów **niesklejanych w białej bibułce**

„BALLADYNA"

10 sztuk **10** kop., **5** sztuk **5** kop.

oraz znajdujące się już w powszechnem użyciu a obecnie znakomicie ulepszone papierosy **niesklejane w białej bibułce**

„PROSIT"

10 sztuk **6** kop., **5** sztuk **3** kop.

1537—10—1

POLKA

wyznania mojżeszowego z wykształceniem gimnazyalnem poszukuje miejsca guwernantki, w Łodzi lub na wyjazd.

Oferty proszę składać w administracyi „Dziennika" pod lit. J. S. 1576-3-1

Leonija Rudzka

Przełożona pensyi żeńskiej

w WARSZAWIE, Zielna № 13 lub Wielka № 42.

Zawiadamia osoby interesowane, że w tym roku szkolnym, klasa wstępna prowadzoną będzie jak zwykle według obowiązującego programu, ale **z zastosowaniem metody Froehlowskiej;** panienki kończące będą praktycznie obznajmione z gospodarstwem domowem. Zapis uczennic: pensyonarek i przychodnich, zacznie się w dniu 25 sierpnia, Egzaminy nowo wstępujących uczennic odbywać się będą 1 września od godziny 10 rano. 1524—2—2

OBJAWIENIE.

Судебный Приставъ Съѣзда Мировыхъ Судей III-го Петроковскаго Округа Игнатій Зеноновъ Сушинскій, жительствующій въ г. Лодзи въ домѣ N. 1437, объявляетъ, что 28 Августа 1890 года съ 10 час. утра въ Фольварку Гурки-Małe, Гмины Гурки, на мѣстѣ храненія, будетъ продаваться движимое имущество принадлежащее Владиславу Скальскому, заключающееся въ ролѣ и мебели и оцѣненное 225 руб. на удовлетворение претензій Менделя Цола.

Опись и оцѣнку продаваемыхъ предметовъ можно разсматривать у Судебнаго Пристава и въ день продажи на мѣстѣ оной.

Г. Лодзь, Августа 7 дня 1890 г.

Судебный Приставъ Сушинскій.

1592

Młody człowiek,

który ukończył Wyższą Szkołę rzemieślniczą, poszukuje lekcyi. Wiadomość, przy ulicy Zawadzkiej w domu Łubińskiego u pana B. Fichtenholz. 1527—1

Nauczycielka śpiewu

posiadająca świadectwo z **dwuletnich studyów u G. B. Lamperti'ego w Dreznie** i wyższy **patent konserwatoryum Warszawskiego,** oraz kilkuletnią praktykę nauczycielską, posiadająca przytem wyższe wykształcenie, władająca obcemi językami, poszukuje lekcyi śpiewu. Oferty przyjmuje administracya „Dziennika".

1504—1

PRALNIA WARSZAWSKA

w Łodzi, ul. Piotrkowska N. 520/88

przyjmuje do prania bieliznę **damską, męzką, stołową i wszelką inną,** którą wykończa elegancko, bez żadnych sposobów chemicznych i po **cenach bardzo przystępnych.**

W 4-ro klasowej szkole Realnej,

z pensyonatem

przy ulicy Wschodniej № 80 (drugi dom od ul. Dzielnej) lekcye rozpoczną się d. 25 Sierpnia, z pomocą nauczycieli szkół rządowych.

Przełożony

J. Mejer.

1566—3—2

Wydawca **Stefan Kossuth.** — Redaktor **Bolesław Knichowiecki** Дозволено Цензурою 9 Августа 1890 г. W drukarni „Dziennika Łódzkiego".